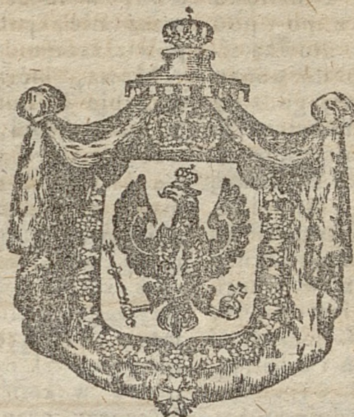
GAZETA



Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 47. — W Środę dnia 11. Czerwca 1828.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 7. Czerwca.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Następca tronu wyiechał do Pomeranii w celu obeyrzenia 2go korpusu armii.

Generał-Porucznik Braun, Inspektor 1széy inspekcyi artylleryi, wyiechał do Szczecina.

Wiadomości zagraniczne.

Niemcy.

Z Drezna, dnia 31. Maia.

Ich Królewiczoskie MM. Xiążę Następca, i Xiężna Następczyni tronu Pruskiego opuścili dziś nasze miasto.

Z Hamburga, dnia 6. Czerwca.

Chcą mieć wiadomość z Konstantynopola d. 12. Maia, iż Reis-Effendi w rozmowach, które miał z Pruskim i Niderlandzkim Posłami wspólnie, a z C. K. Internuncyuszem oddzielnie, oświadczył, iż Porta dopełni traktatu białogrodzkiego, pomimo iż tenże mianowicie co się tycze interesów Serwii bardzo iest uciążliwym, i układać się będzie na posadzie traktatu londyńskiego z dn. 6. Lipca. Baron Ottenfels wyprawił potém gońca do Wiednia, a Poseł Niderlandzki wyprawił z swéy strony gońca do Smyrny dla zawiadomienia o tém Admirałów sprzymierzonych. Podobno manifest rossyiski niebył ieszcze do dnia 11. nadszedł do Konstantynopola na urzędowéy drodze.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 1. Czerwca.

Dzisieyszy Dostrzegacz zawiera następuiący artykuł z Czernowca dnia 25. Maia: „N.

Cesarz Mikołay przybywszy do Ismaiłowa udał się zaraz dnia 21. m. b. przez most pod Vadulni Issak (gdzie iak wiadomo główna siła rossyiska przez Prut przeszła) do obozu przy wsi Hadszy Kapitan, półtory godziny od Ibraiłowa, dokąd Jego Cesarzewiczoska Mość W. Xiążę Michał iuż był dnia 17. przyiechał. Mniemano, iż Cesarz i W. Xiążę udadzą się ztamtąd do Maximeni i Oltenitza, dokąd się prawe skrzydło armii rossyiskiéy rozciąga. — W celu przeprawy przez Dunay czynią potrzebne przygotowania w trzech mieyscach na bicie mostów; to iest między Ismaiłowem i Tomarową; pod Galaczem, i pod Oltenicą, między Rusztukiem i Silistryą. Wyglądano tém bardziéy ważnych wypadków woiennych, kiedy iuż upłynął 11dniowy termin, który był dozwolony Baszy Ibraiłowa, — oświadczaiącemu, iż niemiał żadnego rozkazu do przedsięwzięcia iakichkolwiek kroków nieprzyiacielskich — ażeby posłał do Konstantynopola po rozkazy, iak się ma zachować.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 31. Maia.

Onegday miał Kanclerz posłuchanie u Króla w St. Cloud.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 27. m. b. proiekt prawa względem wykładu ustaw przyięty został z niektóremi poprawkami w 212 przeciw 31 kreskom. — Na posiedzeniu d. 28. słuchała Izba raportu Kommissyi do roztrząśnenia rachunków wyznaczonéy. Pan Augustyn Perrier, sprawozdawca, słuchany był z wielką uwagą; po ukończeniu relacyi powstało we wszystkich częściach sali posiedzeń bardzo żywe poruszenie, tak iż Prezes z wielką trudnością potrafił przywrócić spokoyność. W raporcie tym niebyło żadnéy wzmianki o marnotrawstwie i oszukaństwach, o które rozmaite dzienniki poważyły się przeszłe Ministeryum posądzać. — Dnia 29. zaczęły się rozprawy o proiekcie prawa względem prassy peryodycznéy. Panowie Keratry, Cunin-Gridaine i Corcelles oświadczyli się przeciw, a Pan Mechin za proiektem; w zdaniach ich względem autorstwa, wolności druku i dziennikarstwa niemasz nic, coby iuż wielokrotnie niebyło powtarzaném.

Mowa, którą miał onegday Pan Kératry w Izbie Deputowanych przeciw proiektowi prawa o druku, tak była mocna, iż powinszowania, które mówcy składano, uniesienie we wszystkich częściach zgromadzenia, rozmowy w grupach, które się wszędzie, a szczególniéy w bliskości ławy ministeryalnéy tworzyły, około kwadransa czasu zabrały, podczas kiedy dzwonek Prezydenta napróżno wzywał członków Izby, ażeby poświęcili uwagę czekaiącemu iuż dawno Panu Conni, którego i tak dosyć słabe słowa za proiektem prawa w końcu mało co były słyszane. — Wczoray przy dalszym ciągu obrad w tym przedmiocie miał nowy Minister spraw duchownych mowę na pochwalę Jezuitów, ażeby niezostawić żadnéy wątpliwości względem zdania swego w téy mierze, kiedy tyczący się ich interes wkrótce w Królewskiéy radzie przedstawionym będzie. „Teżto są — woła Goniec Francuzki — te to korzyści, które Francyi przyrzeczono, taki to wzgląd maią na iéy życzenia, takieto wynagrodzenie za 80 milionów, które cotylko Izba uchwaliła!" Pan B. Constant odpowiedział Ministrowi i domyślić się można iak? — Zniknęły tedy wszelkie wątpliwości, woła Konstytucyonista; Xiądz Biskup Hermopolitański, chcieliśmy powiedzieć Xiądz Biskup dyecezyi B e a u v a i s, miał mowę, w któréy sypie świetne pochwały Jezuitom; Pan Peyronnet, Pan d e P o r t a l i s chcieliśmy powiedzieć, dowodził iż nowe prawo sprawiedliwości i miłości zgodne iest z duchem konstytucyi. Bądźmy przygotowani na nowego K o r b i e r a, dopóki Pan Villèle niepowróci. Stemwszystkiém nierozpaczaymy; niemamy więcéy niewolniczéy Izby z roku 1824., mamy w y b r a n y c h z roku 1827.

Uchwała Izby Deputowanych, ażeby Deputowany otrzymawszy iaki płatny urząd publiczny, nowemu poddał się wyborowi, została na posiedzeniu Izby Parów dnia 29. m. b. w 164 przeciw 46 kreskom odrzuconą.

Gazeta duchowna *Ami du Roi* donosi, iż Kommissya seminaryina podała swóy raport Kanclerzowi, a ten go przełożył Królowi.

Wnuk cnotliwego Xiążęcia Liancourt, Pan Juliusz de la Rochefoucauld, mianowany iest Adjutantem Xięcia Aureliańskiego.

Jeden z wczorayszych dzienników rannych doniósł, iż stoiące w Oporto półki, wykonały przysięgę na wierność Cesarzowi Don Piotrowi i zaprzysięgły być Karcie posłusznemi. Ustanowiono także w tém mieście Regencyą w celu reprezentowania prawéy władzy. Regencya ta składa się z Pana Sarmento, członka ostatnich Kortezów, Pana Sampajo, członka Kortezów z roku 1821. i z konstytucyinego Generała Claudino. Woyska sąsiednich prowincyy uczyniły to samo. Ponieważ mianowany przez Xiążęcia Don Michała Gubernator prowincyi Minho ledwie obiąwszy ten urząd, umarł, więc wszystkie półki téy prowincyi oświadczyły się podobnież przeciw Infantowi i ciągną do Oporto dla połączenia się tamże z półkami konstytucyinemi.

Utworzyło się tu towarzystwo maiące za cel bronienie religii katolickiéy. Staraniem iego iest z iednéy strony, łączyć wszysto cotylko za pomocą nauk przyłożyć się może do osiągnienia tego celu, a z drugiéy strony dopomagać młodzieży do kształcenia swych talentów ku temuż celowi. Na czele towarzystwa iest Xiążę Havré i Croy; Wiceprezydentami są: Marszałek Xiążę Hohenlohe, Par Podhrabia d'Ambray, Duplessis de Grenédan, członek Izby Deputowanych, i Hrabia de Laroche-Jacquelin. Rada składa się z 41 członków, duchownych, uczonych i mężów znakomitych; znayduią się między nimi: de Bonald, Berryer młodszy adwokat, Hrabia Cassini, członek instytutu, Dampierre, Par Francyi, Laurentie, Hrabia Victor de Noailles, Quatremère de Quincy, Xiądz de Salinis i t. d.

Algierczykowie zabrali francuzki okręt Fructueux, który płynął do Tulonu.

Woysko, z którego obóz pod St. Omer ma się w tym roku składać, zaięło iuż poczęści wskazane mu stanowiska; Generał Hrabia Curial dowodzić niém będzie naczelnie; pod nim dowodzić będą Generałowie Porucznicy Hrabia Ambrugeac, Ordonneau i Baron Berthezène, tudzież 6 Generałów brygady.

Codziennik zawiera co następuie: „Konstytucyonista z dnia 28. w artykule pod tytułem: *Encore les Jésuites!* zawiera prawdziwie osobliwsze rzeczy. Pod owym tytułem: „Jezuici" rzuca na wszystko, na trapistów, lazarystów, kapucynow, na biskupów, plebanów, prawne instytuta wychowania, małe seminarya, na gazetę codzienną, zgoła na wszystko, co tylko za porządkiem i monarchią obstaie. Widać tedy, iż słowo Jezuita wszystko w sobie obeymuie. Jeżeli żołnierz pełni swą powinność, iest jezuitą; ieżeli Generał nieprzeniewierzy się armii, iest jezuią; ieżeli adwokat radzi się prawa i przyznaie mu myśl katolicką, iest jezuitą. I któżby dziś niebył jezuitą? Wiemy, że Pan Cousin uchodzi za jezuitę, ponieważ powiedział, iż wszystka prawda zawarta iest w składzie wiary; że Pan Guizot iest jezuitą, ponieważ twierdził, iż kościół zdziałał cokolwiek dobrego w średnim wieku; dziennik *Globe* zapewne będzie jezuitą, to samo Dziennik handlowy, ponieważ oba te dzienniki wciąż ieszcze twierdzą, iż każdy ma prawo do wolności, a zatém i mnich."

Dnia 27. m. b. Minister spraw zagranicznych wyprawił gońca do Xiążęcia Mortemart w rossyiskiéy głównéy kwaterze.

Tuteyszy Poseł rossyiski wyprawił w tych dniach gońca do Madrytu.

Konstytucyonista umieścił pod napisem: „O zamiarach Rossyi" list, który miał odebrać z Hermanstadt; a w nim pomiędzy innemi i to: Już woysko przeszło Dunay, chociaż nasi politycy utrzymywali, że nad brzegiem stać będzie. Orzeł północny zmierza iuż do Konstantynopola, który zapewne nie będzie iego śmiałego lotu kresem. Cesarz Alexander zamierzył sobie dokazać, ażeby handel na czarném morzu nie zależał od Porty, i nie chce się w tém spuszczać na zaręczenia traktatu mogącego być zgwałconym. Czyż więc w tém przypuszczeniu wskrzeszonym zostanie znowu tron bizantyński? O tém wątpimy; ale to pewno, że Sułtanowi wiadome są czynione przed 22 laty Solimanowi III. propozycye. Rossya żądała od Porty wtenczas, aby iéy wydała iednę z twierdz czarnego morza, port Gallipolski, i iednę z twierdz, które strzegą weyścia na

hellespont ze strony morza egieyskiego; a oprócz tego domagała się, iżby iéy wolno było utrzymywać Konsulów w 22 różnych europeyskich i azyatyckich baszostwach ottomańskiego państwa dla obrony chrześciaństwa. Porta chwyciła się raczéy woyny, którą zakończył pokóy bukarestski w r. 1812. Gdyby więc gabinety europeyskie obstawały za utrzymaniem tureckiego państwa, owe propozycye z r. 1806. byłyby niezawodnie Ultimatum rosyiskiém, a Multany, Serwia i Wołoszczyzna stanowiłyby kraie niepodległe. Jednakże to położenie rzeczy, iako w każdéy woynie, tak i w téy zmienić się codziennie może. Wie o tém Rossya, że gdy iéy woysko stanie pod murami Konstantynopola, eskadry po archipelagu krążące za Turkami się uymą; ale Cesarz nie da się podczas układów wstrzymać w postępach swoich, iak to oświadczył, widząc, że ta woyna musi mu przynieść klucz czarnego morza przez zaięcie wybrzeż, Bosforu i Helespontu.

Z nad granicy hiszpańskiéy,

Król opuścił w dniu 19. Saragossę i udał się kanałem Arragońskim do Tudela w Nawarze. Mała muzykantami obsadzona szalupa płynęła za nim. Wyieżdżaiąc NN. Królestwo z stolicy Arragonii wynurzyli swą wdzięczność za przywiązanie i wierność poczciwych Arragończyków.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 19. Maia.

Pomimo zmnieyszaiących się coraz bardziéy dochodów publicznych, staraią się wszelkiemi sposoby o przyśpieszenie wyprawy do Hawanny. Ostatnie listy z Kadyxu nic ieszcze niedonoszą względem ustąpienia woysk francuzkich z téy twierdzy.

Półk ieden załogi w Granadzie posłano do Ceuty, ponieważ maurowie zbliżyli się ku temu miastu, pod pozorem wezwania Gubernatora o cofnięcie za daleko posuniętych posterunków.

Anglia.

Z Londynu, dnia 30. Maia.

Urzędy wyszłych z gabinetu Ministrów obsadzone są w następuiącym sposobie: Mieysce Hrabiego Dudley, którego na dniu 26. podana dymissya została teraz przyiętą, otrzymał Hrabia Aberdeen, iako Sekretarz Stanu spraw zagranicznych; Pan Jerzy Murray obeymuie urząd Pana Huakisson, iako Sekretarz Stanu w wydziale osad. Urzędy po Panu Grant, iako Prezydencie Izby handlowéy, i po Panu W. Lamb, iako Sekretarzu Irlandyi, nie są ieszcze obsadzone. — Ministrowie niebędący członkami gabinetu: Podhrabia Lowther wstępuie iako pierwszy Kommissarz borów, lasów i dochodów wieyskich w mieysce Pana Karóla Arbuthnot, a ten, iako Kanclerz Xięstwa Lancaster w mieysce Hrabiego Aberdeen. Pan Henryk Hardinge, Sekretarz woyny, obeymuie urząd Lorda Palmerston. Tomasz Peregrine Courtenay, Wice-Prezydent Izby handlowéy, wchodzi w mieysce Pana Frankland Lewis. Pan Courtenay wykona przysięgę iako członek taynéy rady. Horacy Twiss, Podsekretarz Stanu w wydziale osad, bierze urząd po Lordzie L. Gower, a Jerzy Bankes, Sekretarz urzędu indyiskiego, po Panu Courtenay. Nowi urzędnicy przypuszczeni dziś byli do pocałowania ręki N. Króla.

Na giełdzie twierdzą, iż takie Ministeryum niepotrafi się długo utrzymać.

Wiadomo powszechnie, iż Hrabia Aberdeen, wielce uczony pan, bawiąc w Wiedniu, poprzyiaźnił się ściśle i poufnię z Xięciem Metternichem na całe życie.

Głoszą także, iż Lord Fitzroy Somerset otrzyma bardzo znaczny urząd.

Przebąkiwaią nawet o zmianie w admiralicyi, na któréy czele, iak wiadomo, stoi Xiążę Klarencyi. Obeznane z rzeczami osoby mniemaią, że i Margrabia Anglesea złoży urzędowanie iako Lord Namiestnik Irlandyi; rzecz ta może iuż dziś zostanie rozstrzygniętą.

Odebrane wczoray listy z Madrytu donoszą, iż rząd hiszpański nadzwyczaynie teraz każe czuwać, aby zbiegom portugalskim tamować powrót przez granicę; że ich wszystkich daléy w głąb kraiu zaprowadzono i że tam pod ścisłą zostaią strażą.

Oto iest wyiątek z pisma, które z Paryża pod dniem 25. Maia przysłano do *Morning-Chronicle*. „Jużem WPanu donosił, że Po-

seł francuzki odebrał rozkaz opuścić Lizbonę, gdyby Regent trwał w swoiem postępowaniu. Dano mu teraz instrukcye, aby działał wspólnie z Posłem angielskim; a doniesienia o odieździe obudwóch oczekuiemy co godzina. Zapewnić mogę, że z dobrych źródeł wiem, iż między Francyą i Anglią pod względem interesów portugalskich i rossyiskich zupełne porozumienie panuie, i że z powodu czynionych w zbroiowniach naszych przygotowań, zaręczono Anglii, iż ich celem iest, aby w razie potrzeby działać podług umowy obydwóch gabinetów. Część gabinetu francuzkiego wielką okazuie nieufność względem przedsięwzięcia Rossyi, chociaż Poseł rossyiski codziennie powtarza zaręczenia polecone sobie od Cesarza. Nadeszłe lądem wiadomości z Lizbony zupełnie potwierdzaią doniesienia o powstaniu w Estramadurze i Alemtejo."

Kupieckie raporta z Lizbony zawieraią doniesienia z dnia 13. z Oporto, podług których woysko miało okazać duch sprzyiaiący konstytucyi, i dla tego spodziewano się wkrótce zmiany rzeczy; iednakże wiadomości o istotnych zayściach, które się tam wydarzyły dnia 9. i 10., zbiiaią te wieści.

Dnia 26. obchodzili obiorcy w Westminster i inni przyiaciele czystości obiorczéy 21 rok tryumfu ich zasad. Przezydował Sir Fr. Burdett. Obecni także byli PP. Hobhouse, Wood, Alex. Dawson, Hunt i Cobbett. W czasie mianych dnia tego mów, ganił P. Hunt postępowanie Pana Fr. Burdett, który dawniéy zawsze się oświadczał przeciwko wiecznym fakcyom Wigów i Torysów, mieniąc się być stronnikiem każdéy zbawiennéy reformy, późniéy iednak przeszedł na stronę Pana Canning, głównego nieprzyiaciela wszelkich reform. Gdy mówca wymawiał te słowa: „Sir Fr. Burdett w r. 1828. nie iest Sir Fr. B. z r. 1807" wielkie powstało zaburzenie pomiędzy zgromadzonymi. Poczém wstał sam Baronnet i w świetnych wyrazach wyłożył powody, dla których trzymał się P. Canning. P. Canning, rzekł, był pierwszym środkiem do przełamania niezłomnéy dotąd roty; sprzyiał on usamowolnieniu katolików; to iedynie utorowało mu drogę do sławy. (Słuchaycie!) Z tego i wielu innych powodów za godną rzecz uważałem, złączyć się z P. Canning, i to nawet z niebezpieczeństwem ściągnienia na siebie niełaski Pana Hunta. (Głośny oklask.)

Dnia 20. odbyło się w Dublinie w kościele Ś. Teresy znowu bardzo liczne zgromadzenie katolików, pod prezydencyą Lorda Podhrabiego Killeen. Pan O'Connell odezwał się do zgromadzonych iak następuie: „Nie potom tu zaiste przyszedł, aby mieć mowę, lecz aby odmówić móy katechizm (śmiech i oklask.) Każdy Irlandczyk ma prawo zapytać mnie: iakie iest obecnie prawdziwe położenie sprawy katolików? Jak sobie możemy zapewnić zwycięztwo? Jak Irlandczyków z Irlandczykami pogodzić? Na to odpowiedzieć przychodzę. (Słuchaycie!) Wystąpiłem przed naród irlandzki, aby mu wystawić trafny obraz iego obecnego położenia, aby ożywić iego nadzieie, i podać mu naylepsze środki do ich uskutecznienia, do pogodzenia z sobą wszystkich stronnictw, i ieżeli to być może, do przywrócenia Irlandczykom Irlandyi (oklask.) Wieki ucisku i nędzy przeminęły nad Irlandyą; czas iuż, aby system, który te nieszczęścia zrządził, raz przecie ustał. Już wschodzi iutrzenka zwiastuiąca zabłyśnienie iaśnieyszego słońca. Potém wdał się mówca w wykład zewnętrznych związków Anglii, i dowodził, iak wielkim iest dla niéy interesem, połączyć się ściśle z Anglią; potém radził ludowi, miewać obrady, dla ułożenia wspólnéy petycyi do Króla i do Izby wyższéy.

Goniec rozwodzi się nad teraźnieyszym stanem Portugalii, iak następuie: „Wszystko teraz w tym kraiu poprzewracano. Mieysce zaufania (które się w roku przeszłym woyną domową obiawiło), zaięła podeyrzliwość; mieysce wolności (przed którą kilka tysięcy Portugalczyków z kraiu uciekło) tyrania; mieysce rządu reprezentacyinego rząd absolutny (któremu trzy stany maią być pomocne.) Handel upadł, skarb próżny, (niech tak będzie, to przecież sama Lizbona oświadczyła się gotową napełnić go kilku milionami w przeciągu dni kilku); wierność, związki krwi zostały zdeptane, a Portugalia, sprzyiaźniona niegdyś ze wszystkiemi narodami,

iest dziś wyrzutem wielkiéy rodziny europeyskiéy."

T u r c y a.

„Możemy teraz czytelnikom naszym udzielić" — mówi Korrespondent Hamburgski — „szczegołowych wiadomości o powodach do prześladowania Ormian katolickich w Konstantynopolu. Sułtan Mahmud drażniony wiodomemi wypadkami w ostatnich latach, niechętnie patrzał na wpływ zagraniczny i obcą opiekę nad chrześcianami, berłu iego poddanymi. Nieukontentowanie to powiększyła ieszcze wiadomość o przenoszeniu się wielu Ormian pod panowanie rossyiskie do świeżo na Persach zdobytéy prowincyi Etschmiazin. Naczelnicy Ormian wyznania schizmatyckiego, po większéy części bankierowie Magnatów tureckich, iuż od dawna krzywém spoglądali okiem na wzmaganie się w każdym względzie Ormian katolików, ich przyrodzonych nieprzyiaciół, również w znacznéy części wexlarzy Baszów i Ministrów tureckich. Roztropność radziła im teraz odwrócić od siebie niechęć Sułtana z powodu owego przenoszenia się Ormian katolików. Obawiali się bowiem, ażeby Rząd, tą powodowany okolicznością, nie zechciał ich maiątkiem skarbu zasilić, umyślili przeto, korzystaiąc z nieobecności Posla francuzkiego, obrońcy religii katolickiéy na Wschodzie, przeciwników swoich na zawsze poniżyć, a sobie wpływ wyłączny u Rządu zapewnić. Starali się więc wystawić Sułtanowi poddanych iego katolickich, iako sprzyiaiącą Europeyczykom, Rossyanom, i z obcymi niebezpieczne Rządowi związki utrzymuiącą sektę. Nie trudno im było dokazać tego, na czele bowiem stronnictwa schyzmatyckiego stoi faworyt Sułtana Selihdar Aga i dyrektor mennicy Kazas Arutin, który przez wpływ swój i bogactwa, iakie posiada, prześladowaniem kieruie. Po nim nayczynniéy działa w téy mierze nadbudowniczy Kirkar Chalfa, zawiaduiący obecnie budową nowych, obszernych koszar woyskowych, i wolny zawsze przystęp do Sułtana maiący; daléy, Patryarcha schizmatycki Karabet, iego Koadiutor Paweł Amien, dozorca fabryk prochu Simon, bankierowie Wezyra i Reiseffendego Aga-Bogos i Pischmisch-Oglu; prócz tego 20 innych osób ieszcze, pomiędzy któremi są nayznacznieysi: Dschanik Aga, Ghelhel-Oglu, Aschinan Oglu i Newrus Oglu Arutin. Ci przeciągnęli na stronę swoią Ministeryum. Tytuł Katholikos, który schizmatycki Patriarcha w Etschmiazzin ma, posłużył do wmówienia w Sułtana, że ci, którzy się do tego mieysca wynosili, byli katolikami. W skutek tych intryg wyszły wiadome iuż firmany Sułtana, skazuiące tysiące nieszczęśliwych na wygnanie do Azyi; ażeby zaś właściwy zamiar stronnictwa schizmatyckiego został ukrytym, rozciągniono prześladowanie na wszystkich Ormian katolików. Strata, którą ci z przedaży za $\frac{1}{10}$ lub $\frac{1}{20}$ wartości domów, przez niespodziewane i gwałtowne oderwanie od warsztatów i t. d. ponieśli, nie iest do obliczenia, można ich uważać za zupełnie zniszczonych. Koran zabrania prześladowania religiynego (?!) dla tego w firmanie nie użyto wyrazu Katolicos, wyrzeczono tylko w nim: „Sekta angoryska ma być posłuszną." Patryarcha schizmatycki wezwał wszystkich Ormian katolickich, aby pod surową karą wyprzysięgli się wiary oyców; kto tego głosu nieusłuchał, został wygnanym. Znaczna liczba dziewic ormiańskich katolików żyła pozakonnemu, w oddaleniu od świata na łonie swoich rodzin. Te wystawiono iako wzniecaiące bunty i nałożnice duchowieństwa katolickiego, i w firmanie tém nazwiskiem piętnowano, poczém zostały nocą gwałtem z domów własnych porwane i do więzienia patryarchatu wtrącone; wiele chorych zanieśli tamże drążnicy, niektóre z nich bito i różnym sposobem potyrano. Niewiasty i dziewice pędzono z łańcuchami na szyi iak bydło przez ulice, a potém do Azyi mnieyszéy wygnano. Grecki Patryarcha, pod którego dozorem zostawali katolicy alepinscy, odebrał także od Rządu nakaz, aby ich pod podobnemi karami do przeyścia na łono kościoła greckiego zniewalał. Od chwili przełożeń przez Posłów zagranicznych powierzono prześladowanie władzom policyinym tureckim, a to końcem zataienia prawdziwych sprawców zgrozy. Prześladowanie wychodzi z łona Seraiu, gdzie niektórym intrygantom za pomo-

cą przekupionego Selichdara, naypotężnieyszego z wszystkich faworytów, udało się iuż i tak oburzonego Sułtana oszukać. Zdaie się, że się uwzięto wpoić w Sułtana fałszywe mniemania o wielkiéy liczbie — która do kilku milionów dochodzi — katolików, pod berłem ottomańskim żyiących. Do wszystkich części państwa wysłano podobnie brzmiące nakazy, z oświadczeniem: że na przyszłość inni naczelnicy duchowni, prócz dwóch Patryarchów i Nadrabina, nie będą cierpiani. Dziwić się należy, że Porta mogąc korzystać z chwili powszechnéy nowéy organizacyi państwa, licznym poddanym swoim katolickim Patryarchy nie wyznaczyła. Spełnienie tego życzenia, które katolicy od dawna wynurzali, uwalniaiąc ich od ucisków schyzmatyckiego Patryarchy, odpowiedziałoby było interessowi Porty, która w katolikach, iak się to i teraz w ciągu powstania greckiego okazało, naywiernieyszych ma poddanych. Niechęć pochodząca z tego prześladowania iest nawet pomiędzy Turkami powszechną i wkrótce głośno wybuchnie, zwłaszcza w czasie, w którym całe państwo, a szczególniéy stolica wielkiém niebezpieczeństwem iest zagrożona.

Rozmaite wiadomości.

Józio Krogulski przybył do Warszawy.

Podług Gońca Smyrneńskiego miał Ibrahim Basza w Morei na początku m. Kwietnia następuiące siły zbroyne: 7 pułków regularnego woyska, które stoią między Modon i Nawarynem i wynoszą właściwie 18,170 ludzi — saperów i artyllerystów 850 l., — nieregularnego woyska: piechoty (kandyoci, moreoci i albańczykowie), która składa załogi w twierdzach 6800 l., — iazdy, poczęści w Modon, poczęści w innych miastach 4000 l., — nieregularnego woyska w Patras, piechoty i iazdy, pod rozkazami Ahmeta Baszy 1500 l., — ogółem 31,320 ludzi. Załoga w Nawarynie wynosi 1500, w Modon 600, a w Koron 2800 ludzi. Gwardya przyboczna Ibrahima liczy 500 ludzi, pod dowództwem Kiaja Beja, pełniącego tymczasowo obowiązki Gubernatora w Modon, i Generalnego Intendenta Ahmet Effendego.

Szlachta portugalska podała Infantowi adres z prośbą o przyięcie korony i zniesienie Karty, przezco spełni życzenia całego narodu, a oświadczaiąc że mu się tron dostoynych iego przodków prawnie należy podług zasady monarchii portugalskiéy, dodaie, iż szlachta portugalska była, iest i będzie po wszystkie czasy naysilnieyszą tronu podporą. — Wciąż w Portugalii prześladuią Hiszpanów, którzy zapewne wkrótce będą musieli kray ten opuścić.

Posłowie hiszpański, francuzki i angielski w Lizbonie, niechcieli wizować paszportów trzech Posłów, których Infant mianował reprezentantami swoimi przy pomienionych dworach.

Wyiątek z testamentu.

§. 3. Pozwalam moiéy żonie poyść drugi raz za mąż, lecz zakazuię, wyrzucać kiedykolwiek drugiemu mężowi cnoty i zalety pierwszego.

ANEKDOTA.

Do Kanclerza d'Agnesseau rzekł pewnego razu syn: „Móy oycze, ty wiesz wszystko, a iednak niestanowisz o żadnéy rzeczy." Oyciec odpowiedział: „Móy synu, ty niewiesz nic, a iednak stanowisz o wszystkiém."

OBWIESZCZENIE.

Po przeyściu nastąpionem z mocy ustawy wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych pod zarząd nasz, administracyi dóbr, do kassy ogólnéy wdów należących, w departamencie naszym położonych, zamierzamy dobra Lubosz, Chorzewo, Daleszynko z przyległo-

ściami, w powiecie Międzychodzkim pod Pniewami leżące, drogą licytacyi publiczney od Ś. Jana 18 28/29 nadal w dzierzawę naywięcéy daiącemu wypuścić. W tym celu więc wyznaczyliśmy do tego przed deputowanym assessorem Regencyi naszéy W. Stranz termin

na dzień 23. Czerwca r. b

przed południem, o godzinie 10. zrana, w izbie konferencyinéy Królewskiéy Regencyi Wydziału III. zapraszaiąc ninieyszém uzdatnionych i będących w stanie płacenia należności, do dzierzawy chęć maiących na tenże, z zapewnieniem, iż naywięcéy daiącemu, który się pod warunkami z naszéy strony przyiąć się mogącemi utrzyma, ieżeli inaczéy niezaydą uzasadnione przeszkody, przyderzenie w trzy dni po terminie odbytym udzieloném dzierzawcy zostanie.

Wydzierzawienie dzieie się ryczałtem i bez ewikcyi za taxę, regestru, rozmiaru i bonitacyi dla informacyi chęć dzierzawić mogących, w iesieni r. z. sporządzonych.

W terminie licytacyi, winien utrzymuiący się naywięcéy daiący konkurent, na poczet dzierzawnéy kwoty 1000. Tal. w gotowych pieniędzach, lub téż w papierach pewnych rządowych, na zabezpieczenie podania z strony iego uczynionego deponować, przy tradycyi dóbr zaś resztę dzierzawnéy summy, praenumerando czyli z góry wypłaci.

Dobra Lubosz od Ś. Jana r. b. z wyiątkiem ról plebańskich, które obecnie dołączyć i razem wydzierzawić się maią, były za 2500. Tal. wydzierzawione. Role folwarczne wyłącznie rol plebańskich wedle taxy w następuiącéy ilości anszlagowano, czyli do wykazu z intraty podano.

82	morgi	109	□P.	do klassy	III. *a.*
961	—	153	— —	—	IV. *a.*
29	—	111	— —	—	IV. c.
1	—	54	— —	—	IV.
729	—	82	— —	—	III. *b.*
198	—	61	— —	—	IV. *b.*
73	—	143	— —	—	V.

w ogóle 2077 morgi 93 □P. w rolach ornych 40 morgów 169 □P. w dwusiecznych i 256 morg 129 □P. w iednosiecznych łąkach. W sprzężaynem czyli pociągowém i użytkowém bydle trzymano dotąd, koni 8, źrebiąt 4, wołów 12, krów 34, iałowizny 36 sztuk i 1500. owiec.

Inwentarz, o którym mowa, należy, wyiąwszy 883 sztuk owiec, dzierzawcy obecnemu. Pastwa iest dostateczna i około 700 morgów wynosząca. Wedle tabelli prestacyinéy wynosi pańszczyzna, która odbywaną bywa 3636 dni sprzężaynych, 5246 ręcznych i 783½ dni dodatkowych czyli posiłkowych. Czynsze stałe wynoszą 340. Tal. 5. śgr., iak również 29. Tal. 28. śgr. czynsze uboczne, i 80 wierteli żyta z dzierzawy młyńskiéy.

Rybołóstwo na 120. Tal. 2. śgr. dochód zaś z browaru i gorzalni z propinacyą na 93. Tal. 4. śgr. 6. den. wyanszlagowano.

Taxa z mappą, regestrami rozmiarowemi i bonitacyinemi znayduią się w Registraturze naszéy i zawsze przeyrzanemi być mogą.

Poznań, dnia 27. Maia 1828.

Królewsko - Pruska Regencya,
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 47.
(Z dnia 11. Czerwca 1828.)

OBWIESZCZENIE.

Podaiemy nineyszém do wiadomości publiczney, iż według uchwały król. Taynego Ministeryum Stanu nietylko wpuszczanie rzeczy iad chwytaiących z Królestwa Polskiego iest dozwolone, ale też zamknięcie granicy od strony tegoż Królestwa pod względem bydła zniesione. Podług tego ustaią przepisane obwieszczeniem z dnia 8. Stycznia r. b. środki zakazowe i odtąd tak rzeczy iad chwytaiące: skóry surowe, włosy, (sierść), łóy, wełna, pasza ostra i mierzwa, iako też rogacizna, świnie i owce bez przeszkody, iednakże tylko z zastósowaniem dawnieyszych przepisów wprowadzane być mogą. Oświadcza się zatém, iż podolskie stepowe i karmne bydło, bądź to wchodzące trzodami lub poiedyńczo, równie iak kraiowe bydło, wchodząc trzodami, tylko przez nasze kwarantany w Bogusławie w Powiecie Pleszewskim i w Podzamczu w Powiecie Ostrzeszowskim wpuszczane być może, i tamże 21 dni kwarantany wystać musi; iż kraiowe bydło, które poiedyńczo wchodzi, może wprawdzie przez każdą Komorę celną być wpuszczane, musi iednak tamże przepisaną 4dniową kwarantanę wytrzymać; że natomiast świnie i owce przez każdą posadę celną wprowadzane być mogą.

Poznań, dnia 3. Czerwca 1828.

Królewsko-Pruska Regencya,
Wydział spraw wewnętrznych.

UWIADOMIENIE.

Odwołuiąc się do obwieszczenia moiego z dnia 26. Kwietnia r. b., podaię nineyszém do powszechnéy wiadomości, że

droga przy Berdychowskiéy grobli po zupełném ukończeniu budowli iéy, w dniu 12. m. b. dla podróżnych na powrot otworzoną zostanie.

Poznań dnia 6. Czerwca 1828.

Konsyliarz Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek Sukcessorów Franciszka Potarzyckiego, kamienica do nich należąca, tu na rogu Slusarskiéy i Butelskiéy ulicy pod liczbą 140. położona, sądownie na 2970 Tal. 22 sgr. 6 den. otaxowana, przedana być ma.

Termina licytacyi na

dzień 13. Maja,
dzień 15. Lipca,
dzień 16. Września 1828.,

zrana o godzinie 10téy, z których ostatni iest zawity, przed Ur. Randow, Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego w Izbie instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczone zostały.

Ochotę kupna i zdolność do posiadania maiących, wzywamy, aby się na terminach tych osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili i licyta swe podali, poczem, gdy prawna iakowa nie zaydzie przeszkoda, przysądzenia naywięcéy daiący spodziewać się może.

Taxa i warunki w Registraturze przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 21. Stycznia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W Gultowach, Powiecie Szredzkim, wina węgierskie stare w naylepszym gatunku na butelkach,

w dniu 8. Lipca r. b.,

przed południem o godzinie 9téy przez Referendaryusza Mioduszewskiego za gotową zapłatę przedane być maią.

Poznań dnia 24. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Otworzywszy Sąd niżéy podpisany nad spadkiem n. Jana Redmann gbura okupnego, 14. Czerwca r. 1813. w Wrzeszczynie zmarłego, na wniosek opiekuna małoletnich sukcessorów iego, proces sukcessyino likwidacyiny, wzywa wszystkich wierzycieli n. Rademann, aby w terminie likwidacyinym

na dzień 8. Lipca r. b.

zrana o godzinie 10. przed Sędzią Ziemiańskim Koch wyznaczonym stanęli, ilość i iakość pretensyi swych podali, dokumenta ie opiewaiące złożyli i dalszéy instrukcyi prawnéy oczekiwali, w przeciwnym bowiem razie wszystkie służyć im maiące prawa pierwszeństwa utracą i z pretensyami swémi li tylko do tych funduszów wskazanémi zostaną, któreby się po zaspoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostały. Osobom, które osobiście stawać niemogą, proponuiemy na pełnomocników tuteyszych Kommiss. Sprawiedl. UUr. Moritz, Weymann, Betke i Radzcę Kommissyi Sprawiedliwości Ur. Mittelstaedt.

Piła, dnia 14. Lutego 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na dobrach Krzyżanki w Departamencie Poznańskim, Powiecie Krobskim położonych, W. Romana Bronikowskiego dziedzicznych, iest w Rubr. III. pod Nr. 3. dla sukcessorów zmarłéy małżonki bywszego dziedzica Konstantego Bronikowskiego, Elżbiety z domu Łaszczyńskiéy, na wniosek Antoniego Bronikowskiego stósownie do protokułów z dnia 27. Października 1796. r. i 27. Maia 1797. r. ex decreto z dnia 29. Maia 1800. r. kapitał w ilości 4146 Tal. 16 osm. zaintabulowany. Wykazu hypotecznego względnie téyże summy nieudzielono, iak to attest Król. Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu w dniu 20. Marca r. b. wystawiony opiera. Na wniosek W. Romana Bronikowskiego zaspokoienie w mowie będącego kapitału twierdzącego zapozywaią się, przeto sukcessorowie zmarłéy Elżbiety z Łaszczyńskich Bronikowskiéy lub wszyscy ci, którzy do wspomnionéy summy iako właściciele, cessyonaryusze, zastawni czyli iakkolwiek inni posiadacze pretensye mieć mniemaią, ażeby się w terminie

na dzień 26. Sierpnia r. b.

zrana o godzinie 10., przed Delegowanym Ur. Forner I. Referend. S. Z. w naszéy instrukcyinéy Izbie wyznaczonym, osobiście lub przez prawomocnie upoważnionych pełnomocników stawili i pretensye swoie usprawiedliwili albowiem wrazie przeciwnym z takowemi prekludowani będą i im w téy mierze wieczne milczenie nakazane zostanie.

Wschowa, dnia 24. Marca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W Powiecie Kościańskim położone dobra Borowo, na dalsze trzy lata, od Ś. Jana r. b. począwszy, publicznie wydzierzawione być maią. W celu tym wyznaczyliśmy termin na

dzień 20. Czerwca r. b.,

zrana o godzinie 10téy, i zapozywamy ochotę

do podięcia dzierzawy maiących, ażeby się w tym terminie w tuteyszem pomieszkaniu Sądowem przed Delegowanym W. Sachse, Sędzią Ziemiańskim, osobiście lub przez prawomocnie upoważnionych pełnomocników stawili i spodziewali się, iż naywięcéy podaiącemu, dzierzawa przysądzoną zostanie.

Warunki dzierzawne każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Wschowa dnia 19. Maia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hypoteczney dziedziczno dzierzawnego folwarku Żabna, w Powiecie Mogilińskim sytuowanego, iest w Rubr. III. Nro. 1. scheda Macierzysta na rzecz Michaliny z Cegielskich zamężnéy Kersten 2468 Tal. 22 sgr. 6 d. wynosząca, na mocy działów w interesie pozostałości Marcina Cegielskiego na dniu 5. Czerwca 1820. roku zawartych, a to w skutek dekretu z dnią 18. Listopada 1822. zahipotekowana. Gdy Augustowi i Michalinie małżonkom Kersten attest rekognicyiny hypoteczny względem nastąpionego zaintabulowania rzeczonéy pozycyi na dniu 18. Listopada 1822. sporządzony, wraz z expedycyą działów do niego załączoną zaginął, przeto wszywa się wszystkich tych, którzyby do wspomnionego dokumentu, iako właściciele, cessyonaryuszowie, zastawnicy lub też papiery posiadaiący, pretensye mieć mieli, aby takowe w przeciągu trzech miesięcy a naypóźniéy w terminie w tym celu

na dzień 20. Sierpnia r. b.

zrana o godzinie 9. przed Ur. Reykowskim Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego wyznaczonym udowodnili. gdyż wrazie przeciwnym wyżéy opisany instrument hipoteczny amortyzowanym i w mieysce tegoż, dla małżonków Kersten inny sporządzonym być ma.

Gniezno, dnia 14. Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Król. Owczarnia wzorowa.

I w roku bieżącym przedawane będą w Poznaniu naywięcéy ofiaruiącym z król. owczarni w Panten owce na dniu 25. Czerwca zrana o godzinie 9., w liczbie 30—40 baranów prawdziwych merynosów, iakie się w król. owczarni wzorowéy znayduią, a to z wełną. Są poznaczone powypalanemi na rogach numerami, i można ie będzie widzieć od dnia 23. Czerwca każdego dnia.

Panten pod Lignicą, dnia 28. Maia 1828.

Król. Administracya owczarni wzorowéy.

Thaer.

Aukcya porcelany.

W dniach 16., 17., 18, 19. i 20. Czerwca r. b. przed południem o godzinie 9téy, na ulicy Wrocławskiéy w domu Dyrekcyi na drugiém piętrze (wchód z ulicy Psia zwanéy) Król. Berlińska rękodzielnia porcelany przedawać będzie przez niżéy podpisanego urzędnika publicznie za gotową zaraz zapłatą w kurancie pruskim rozmaite porcelany białe, iako to: naczynia do kawy, herbaty i stołowe; assjety, sosjerki, półmiski, talerze głębokie i płaskie, wazy, filiżanki, dzbaneczki do kawy, mleka, śmietany i herbaty; koszyki do owocu, lichtarze, spluwki, faiki, miednice, dzbanki do wody i wiele innych przedmiotów.

Porcelana przedawać się maiąca w każdym dniu godzinę przed rozpoczęciem kaucyi obeyrzaną być może.

W Poznaniu, 1828.

Braconier.

Pięć Talarów nagrody.

W niedzielę w dniu 8mym Czerwca r. b. zgubiony został na drodze z miasta przez dębinę do wsi Lubonia, szary sukienny płaszcz, którego kołnierz futrem był wyłożony. Po-

czciwy znalazca raczy go oddać, za wyżéy przyobiecaną nagrodę, w tuteyszéy Expedycyi Gazet.

Świeżą wodę Salcbrunską otrzymał i przedaie pół flaszki po 7 sgr. a całą po 12 sgr.

Fr. Bielefeld.

Świeżą tegoroczną wodę Selterską cotylko otrzymał i przedaie bańkę po 10 sgr.

Fr. Bielefeld.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 5. Czerwca 1828.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$89\frac{7}{12}$	$89\frac{1}{3}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	$94\frac{1}{4}$	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$91\frac{5}{8}$	$91\frac{1}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$97\frac{3}{4}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	94	—
Szląskie	$104\frac{1}{8}$	—

Poznań dnia 10. *Czerwca* 1828.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania	$90\frac{1}{2}$	—	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 9. *Czerwca* 1828.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	12	6	—	1	15	—
Żyto . . .	1	7	6	—	1	10	—
Jęczmień . .	—	27	6	—	1	—	—
Owies . . .	—	22	6	—	—	25	—
Taterka . .	1	4	—	—	1	5	—
Groch . . .	1	10	—	—	1	12	6
Ziemiaki . .	—	20	—	—	—	22	6
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	20	—	—	3	25	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	22	—	—	—	24	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 2. *Czerwca* 1827.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	25	—	i	1	20	—
Żyto	1	16	3	-	1	15	—
Jęczmień wielki	1	2	—	-	1	1	—
Jęczmień mały	1	2	6	-	—	—	—
Owies	—	28	9	-	—	26	3
Groch	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	5	—	i	2	—	—
Zyto	1	16	3	-	1	13	9
Jęczmień wielki	1	3	9	-	1	2	6
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . .	—	28	9	-	—	23	9
Groch . . .	1	22	6	-	—	—	—
Kopa słomy .	9	—	—	-	7	7	6
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—